

Związek walczy o wyższe płace i niewypłacone pensje

– Kończą się prace eksperckie nad solidarnościowym obywatelskim projektem ustawy o płacy minimalnej – poinformował Piotr Duda podczas noworocznego spotkania z dziennikarzami w Katowicach.

Jak zapowiedział szef „Solidarności”, akcja zbierania podpisów pod projektem mogłaby ruszyć już w pierwszym kwartale tego roku. Prace nad podobnymi regulacjami trwają też w Unii Europejskiej. Zakłada się, że płaca minimalna powinna wynosić 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia w danym kraju. – My chcemy, aby w naszym projekcie było przygotowane dojście do 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia. W obecnej sytuacji byłoby to ok. 1670 zł – wyjaśnił Piotr Duda.

Przewodniczący zapowiedział również opracowanie do końca lutego, we współpracy z inspekcją pracy, projektu zmian prawnych służących zwalczaniu zjawiska niewypłacania pensji. Wśród proponowanych rozwiązań jest m. in. możliwość otrzymywania zaległości z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz naliczanie karnych odsetek. – Dla mnie pseudopracodawca, który ma pieniądze, a uparczywie nie wypłaca wynagrodzeń, powinien odpowiadać nie z kodeksu pracy, ale z kodeksu karnego, jako zwykły złodziej. To taka sama kradzież jak każda inna – powiedział Piotr Duda. O tym procederze szef „Solidarności” rozmawiał już z ministrem sprawiedliwości Krzysztofem Kwiatkowskim i będzie też poruszony podczas spotkania Piotra Dudy z Lechem Wałęsą.

Wtorkowe śniadanie prasowe było ostatnim noworocznym spotkaniem Piotra Dudy jako szefa Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności” (w marcu wybrany zostanie nowy szef regionu) ze śląskimi mediami. W czwartek 13 stycznia w Gdańsku przewodniczący Komisji Krajowej weźmie udział w śniadaniu z dziennikarzami z Trójmiasta. □



BRANŻOWCY NOWOROCZNIE



FOT. PIOTR MACHNICA

– Zablockowanie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia to nasz wspólny sukces – powiedział 10 stycznia podczas spotkania z przedstawicielami struktur branżowych Jerzy Wielgus, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej.

Spotkanie w Gdańsku, było pierwszym spotkaniem przedstawicieli branż z członkami nowego prezydium Komisji Krajowej, w którym Jerzy Wielgus jest odpowiedzialny za strukturę branżową.

Zablokowanie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w administracji czy ustawy o lasach państwowych to efekty wspólnych działań w ostatnim roku. Obie ustawy oznaczały bardzo niekorzystne zmiany dla pracowników. Uczestnicy spotkania dyskutowali również o kosztach międzynarodowych afiliacji, podziale i wysokości składki związkowej, zaangażowaniu struktur związku i członków we wspólne działania czy monitorowaniu efektów zmniejszenia emisji CO₂.

Obecni na spotkaniu członkowie prezydium Komisji Krajowej, zastępcy przewodniczącego Tadeusz Majchrowicz i Bogdan Biś oraz skarbnik Jerzy Jaworski poinformowali uczestników spotkania o działaniach prezydium związanych z organizacją pracy biura Komisji Krajowej i planowanych zmianach. Przedstawiciele prezydium zapewnili również branżowców o kontynuowaniu wspierania branż w zakresie finansowania składek afiliacyjnych. Wiele spraw pracowniczych w firmach z kapitałem zagranicznym załatwia się na szczeblu międzynarodowym, dlatego jak podkreślali branżowcy afiliacje w międzynarodowych organizacjach związkowych są tak ważne.

Jak wynika z danych Działu Branżowo-Konsultacyjnego 75 proc. organizacji zakładowych należy do struktur branżowych a to oznacza ubranżowanie związku zwiększa się. Na wniosek uczestników dzisiejszego spotkania w najbliższym czasie ma odbyć się robocze spotkanie branżowców z władzami związku. □

KOMISJA KRAJOWA W KATOWICACH

Podczas katowickiego spotkania Komisji Krajowej, 25 i 26 stycznia, przeprowadzone zostaną m.in. wybory przedstawicieli związku do Komisji Trójstronnej.

„Solidarność” będzie reprezentował w niej m.in. poprzedni przewodniczący „S”, Janusz Śniadek, który ma zająć się przede wszystkim sprawami bezrobocia.

Podczas obrad Komisji Krajowej zostanie podjęta decyzja o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego ustawy wprowadzającej dzień wolny w święto Trzech Króli. Zdaniem związkowców ustawa o święcie Trzech Króli, oprócz od dawna oczekiwanego przywrócenia dnia wolnego w to święto, narusza też prawa

pracownicze i daje pracodawcom możliwość manipulowania czasem pracy.

W Katowicach również odbędzie dyskusja o inicjatywie obywatelskiej „Solidarności” dotyczącej podwyższenia płacy minimalnej do 50 proc. średniego wynagrodzenia. Członkowie Komisji Krajowej zapoznają się także z raportem „Polityka Przemysłowa” przygotowanym przez Stephana Portet z S.Partnera.

Zgodnie z zapowiedziami przewodniczącego Piotra Dudy posiedzenia Komisji Krajowej będą odbywać się w różnych miejscach Polski. Najbliższe styczniowe posiedzenie zaplanowano w Katowicach, a kolejne w marcu w Łodzi, a w kwietniu – we Wrocławiu. □

„SOLIDARNOŚĆ” PRZYGOTOWUJE

raport o naruszaniu praw związkowych

Biedronka, LG Chem w Biskupicach Podgórnych, Polifarb Cieszyn, Gerda 2 w Starachowicach – we wszystkich tych firmach w ostatnich dniach bezprawnie szykanowano pracowników za przynależność do związku zawodowego. NSZZ Solidarność przygotowuje raport w tej sprawie. Dokument trafi do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego.

– W ciągu niespełna miesiąca kilkudziesięciu członków związku straciło pracę w wyniku bezprawnych działań pracodawców. – W takich sprawach postępowania prokuratorskie powinny być zdecydowanie wszczynane z urzędu. O przypadkach łamania prawa pracowników do zrzeszania się będę też w czwartek rozmawiał z legendą wolnego ruchu związkowego Lechem Wałęsą – mówi Piotr Duda.

Zwolnienia z pracy, nakłanianie do wypisywania się ze związku zawodowego, przenoszenie na inne stanowiska pracy czy nieprzedłużanie umów o pracę to tylko niektóre ze sposobów, jakimi potrafią posługiwać się pracodawcy walcząc ze związkiem zawodo-

wym. W Biedronce pracę z powodu przynależności do organizacji związkowej straciło 60 osób. Pod groźbą nieprzedłużenia z nimi umów o pracę namawiano ich do wypisania się ze związku. Przed samymi świętami Bożego Narodzenia wypowiedzenia z pracy otrzymało dziewięciu pracowników starachowickiej Gerdy 2. Powodem zwolnienia było założenie związku zawodowego.

Tymczasem wolność zrzeszania się w związki zawodowe gwarantuje pracownikom Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (art. 59). Prawo to również chronią postanowienia międzynarodowych konwencji, Kodeksu pracy czy ustawy o związkach zawodowych. Niestety problemem jest przewlekłość postępowań sądowych, co umacnia poczucie bezkarności pracodawców. Ten temat również będzie poruszony podczas spotkania z ministrem sprawiedliwości.

Raport o naruszaniu praw związkowych zostanie również, jak co roku przekazany do Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych, a następnie włączony do międzynarodowego opracowania dotyczącego łamania prawa pracowników do zrzeszania się. □

PO PIERWSZE SPRAWY PŁACOWE

Podniesienia płacy zasadniczej, uproszczenia systemu wynagrodzeń oraz uregulowania tabeli minimalnych płac gwarantowanych domaga się „Solidarność z Fiat Auto Poland”.

– W zeszłym roku pokazaliśmy, że potrafimy wynegocjować korzystne porozumienie. Niestety wypracowany przez nas dokument wyładował w koszu, gdyż nie podpisały go dwa inne związki – mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca „Solidarności” w FAP.

W żądaniu płacowym skierowanym do władz tyskiej fabryki pod koniec ubiegłego roku związkowcy domagają się wzrostu wynagrodzeń o 500 zł brutto dla każdego pracownika. – Koszty utrzymania drastycznie rosną, czyli siła nabywcza naszych pensji spada. Poza tym podwyżka byłaby niejako rekompensatą za niewypłacone, bądź zaniżone premie i nagrody z zeszłego roku – tłumaczy przewodnicząca.

Jak mówi Wanda Stróżyk, optymizmu dodaje fakt, że kierownictwo tyskiego Fiata zmieniło postawę wobec „Solidarności” i zaczęło traktować związek po partnersku. – My nie chcemy z nikim walczyć, tylko wspólnie działać dla dobra pracowników i firmy – mówi przewodnicząca. □

PIKIETA W POLIFARBIE CIESZYN

W środę 12 stycznia przed bramą cieszyńskiego Polifarbu piketowało około 300 związkowców z różnych zakładów pracy domagając się podwyżek płac i przywrócenia do pracy przewodniczącego Komisji Zakładowej.

– W tym samym czasie w zakładzie miał się odbyć dwugodzinny strajk. Do przerwania pracy jednak nie doszło. To skutek intensywnej kampanii zastraszania, prowadzonej od kilku dni przez pracodawcę – powiedział Mirosław Kitowski, szef „Solidarności” w cieszyńskim Polifarbie.

Od sierpnia 2010 roku w spółce PPG Polifarb Cieszyn, zatrudniającej blisko 600 osób, trwa spór zbiorowy. Związkowcy domagają się podwyżek płac po 100 zł brutto dla każdego pracownika. Jak dotąd bez rezultatu.

W grudniu sytuacja dodatkowo się zaostriżyła, bo pracodawca wypowiedział umowę o pracę przewodniczącemu zakładowej „Solidarności”, uzasadniając wypowiedzenie „ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych”. Przeciwno temu zaprotestowały związki zawodowe działające w Polifarbie, a także Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”.



FOT. ARTUR KASPRZYKOWSKI

– Na pewno tak tej sprawy nie zostawimy. Informację o łamaniu praw związkowych przekazaliśmy zarówno do Prokuratury jak i władz koncernu PPG. Jeśli trzeba to zorganizujemy kolejne pikety pod tym zakładem. Podwyżki płac są głównym tematem sporu zbiorowego, ale równocześnie żądamy przywrócenia do pracy przewodniczącego „Solidarności”, oraz rozpoczęcia rzeczywistego dialogu z przedstawicielami załogi. Na razie zamiast tego mamy arogancję i terror – mówił podczas pikiet Marcin Tyrna, szef podbeskidzkiej „Solidarności”.

– Mam nadzieję, że ta pikieta i nasze przyszłe działania załatwią sprawę sporu zbiorowego i przywrócenie mojej osoby do pracy – mówił Mirosław Kitowski. □

PROTEST ZAWIESZONY

W poniedziałek 10 stycznia br. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, na którym omawiana była sprawa konfliktu w LG Chem Poland sp. z o.o.

W wyniku podjętej interwencji WKDS oraz stworzenia dobrej atmosfery do prowadzenia negocjacji z Zarządem LG Chem Poland sp. z o.o. mających na celu doprowadzić do przywrócenia do pracy naszych koleżanek i kolegów, Zarząd Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” postanowił zawiesić akcję protestacyjną przewidzianą 12 stycznia br. pod LG Chem Poland sp. z o.o. w Biskupicach Podgórnych.

– Jest to z naszej strony gest dobrej woli, który miejmy nadzieję, przyczyni się do dobrego porozumienia – komentuje Kazimierz Kimso, przewodniczący dolnośląskiej „S”.

Kolejna runda rozmów z przedstawicielami LG Chem zaplanowana jest na piątek 14 stycznia w Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu. □

LICZBA TYGODNIA

- 655 firm w Polsce ogłosiło upadłość w 2010 r. wynika z raportu opracowanego przez firmę Coface. Jest to o 5,2 proc. mniej niż w roku ubiegłym, ale aż o 60 proc. więcej niż w przedkryzysowym roku 2008. Zdaniem autorów opracowania w tym roku liczba ta nie powinna się zwiększać. Najwięcej, bo aż 98 bankructw odnotowano w branży budowlanej co stanowi 20 proc. wzrost rok do roku.